

# sis

Serwis  
Informacyjny  
Solidarności

NR 33 (291)  
23 sierpnia 2012

## Masakra w RPA



- Każdy pracownik ma prawo do bezpiecznych warunków pracy, niezależnie od szerokości geograficznej. Przemoc nie może zastąpić dialogu – powiedział Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”, komentując przyłączenie się naszego Związku do kondolencji, jakie Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych składa wszystkim, którzy stracili swoich bliskich podczas wydarzeń w kopalni w RPA.

W ubiegły czwartek tj. 16 sierpnia w południowoafrykańskiej kopalni platyny w Lonmin Marikana, w wyniku otwarcia ognia przez policję zginęło 36 strajkujących górników. Dziesięciu innych zostało zabitych w ubiegłym tygodniu.

Organizacje związkowe z całego świata wspólnie apelują o zaprzestanie przemocy i przystąpienie do dialogu i negocjacji. Związkowcy domagają się przeprowadzenia dochodzenia w sprawie tragicznych wydarzeń w kopalni i postawienia przed sądem osób odpowiedzialnych za zabicie górników. „Wierzimy, że interwencja przywództwa obu związków, NUM i AMCU, jak również odpowiedzialne zachowanie ze strony zarządu kopalni, który sam w dużej mierze odpowiada za tę sytuację, przywróci spokój i uzgodnione porozumienie oddające sprawiedliwość wszystkim pracownikom” – czytamy w stanowisku MKZZ.

FABRYKA MASZYN TARNÓW

## Prezydium KK: To jest klasyczny lokaut

Działanie właściciela Fabryki Maszyn w Tarnowie, który bez wcześniejszej informacji zamyka przed swoimi pracownikami bramy zakładu, zdaniem prezydium KKNSZZ „S” nosi

znamiona klasycznego lokautu. Działanie to jest reakcją pracodawcy na strajk ostrzegawczy, przeprowadzony w ramach sporu zbiorowego - oceniają członkowie prezydium. W swoim

stanowisku z 21 sierpnia zażądali wszczęcia śledztwa w tej sprawie przypominając, że lokaut jest w Polsce zabroniony.

10 sierpnia pracownicy FM zastali zamknię-

ty zakład i lakoniczny komunikat, że fabryka nadal będzie zamknięta. Związkowcy z zakładowej „S” pilnują bram zakładu, aby zapobiec ewentualnej sprzedaży majątku firmy.

FESTIWAL BRYDŻA - SŁUPSK

## Thalia zostaje na Pomorzu

Cezary Krzemiński z drużyny „Festiwal Słupsk” zdecydowanym tryumfem 22 Międzynarodowego Festiwalu Brydża Sportowego „Solidarność” w Słupsku. W ciągu 10 dni zawodów zdobył 1433 punkty, stając się w ten sposób posiadaczem głównej nagrody – Renault Thalia. Najlepszy w kat. NSZZ „S” - Łukasz Witkowski zajął bardzo dobre 39 miejsce. Pula nagród wyniosła 250 tys. zł.



Fot. Janusz Szczepaniak

Drugi w klasyfikacji generalnej Piotr Tuszyński zebrał blisko 100 pkt. mniej, inkasując czek wartości 10 tys. zł i wyprzedził o kolejne 90 pkt. trzeciego Michała Nowosadzkiego. Nowosadzki zdobył czek wartości 7 tys. zł.

W Mistrzostwach Polski NSZZ „Solidarność” drugie za Witkowskim wywalczył Wojciech Kaźmierczak, trzeci był Igor Terszak. Zawodnicy otrzymali odpowiednio 2, 1,5 i 1 tys. zł.

Na zakończenie turnieju sklasyfikowano 333 zawodników. W uroczystej gali wręczenia nagr udział wzięli m.in. szef „S” Piotr Duda, wiceprzewodniczący Tadeusz Majchrowicz, szefowie regionów Gdańskiego i Słupskiego Krzysztof Dośla i Stanisław Szukała oraz były szef związku, poseł Janusz Śniadek.

18. ENERGA MARATON „SOLIDARNOŚCI”

## Kenijczycy góraj, ale bez rekordu trasy

Zwycięstwo na trasie 18. Energa Maratonu „Solidarność” i główną nagrodę 8 tys. zł zdobył Kenijczyk Musila Martin Musembi, uzyskując czas 2:21:57. To blisko 2 min. gorzej od rekordu trasy.

Wśród kobiet najlepsza okazała się Karnatsewich Halina z Białorusi. Jej czas to 2:56:54. W tegorocznym maratonie wystartowało 658 zawodników z 16 krajów.

Puchar dla najlepszego zawodnika reprezentującego NSZZ „Solidarność” odebrał z rąk przewodniczącego Piotra Dudy Grzegorz Jeziński (na zdjęciu obok). Uzyskał czasem 2:50:49 i w klasyfikacji generalnej był na wysokim 16 miejscu. Pozostałe miejsca w tej kategorii wywalczyli Andrzej

Czechman z Gdańska i Arkadiusz Buczyński z miejscowości Bolesław.

Pogoda podczas tegorocznego biegu dopisała zawodnikom. Zachmurzone niebo, niewielka mżawka, temperatura poniżej 20 st. C sprzyjała biciu rekordów. Niestety, najlepszy czas był o blisko 2 min gorszy od rekordu trasy. Organizatorzy zrezygnowali w tym roku z konkurencji dla zawodników na rolkach i wózkach.

Pierwszy półmaraton odbył się w 1981 r. Od 1995 bieg rozgrywany jest na dystansie 42.195 km. Rekord maratonu należy do Karola Rzeszewskiego i wynosi 2:20.22.



Fot. Paweł Głanert

# Żyjemy dłużej, ale w chorobie

– stwierdza rządowy projekt programu na rzecz aktywności ludzi starszych



**Rządowy projekt Krajowego Raportu Społecznego potwierdza, że dotychczasowy system emerytalny motywował finansowo do dłuższej aktywności zawodowej. Tym samym upada jeden z koronnych argumentów za wydłużeniem wieku uprawniającego do emerytury.**

Żyjemy coraz dłużej i chorujemy coraz częściej – czytamy w rządowym programie na rzecz aktywności osób starszych.

Wydłużająca się średnia długość życia w Polsce była jednym z głównych argumentów, którym posługiwali się autorzy podwyższenia wieku emerytalnego. Jak czytamy na rządowej stronie poświęconej tzw. reformie emerytalnej, więcej czasu spędzamy ucząc się i przebywając na emeryturze, a mniej pracując.

Tymczasem kolejny rządowy dokument potwierdza opinię NSZZ „Solidarność”, że wydłużenie wieku emerytalnego było przedwczesne i nieprzygotowane. Tym razem jest to „Program na rzecz aktywności osób starszych”,

w którym autorzy stwierdzają, że wraz z wydłużaniem się trwania życia spada liczba lat życia w zdrowiu zarówno dla całej populacji, jak i dla osób w wieku 65+.

Na nienajlepszy stan zdrowia Polaków, który uniemożliwia wielu z nim dłuższą aktywność zawodową wskazywał przewodniczący Piotr Duda, podczas wystąpienia w Sejmie 30 marca br. Przytoczył wówczas wyniki badań przeprowadzonych w 2008 roku przez Fundację Dublinia, które pokazują, że starsi pracownicy w Polsce w większym stopniu skarżą się na problemy zdrowotne, niż wynosi

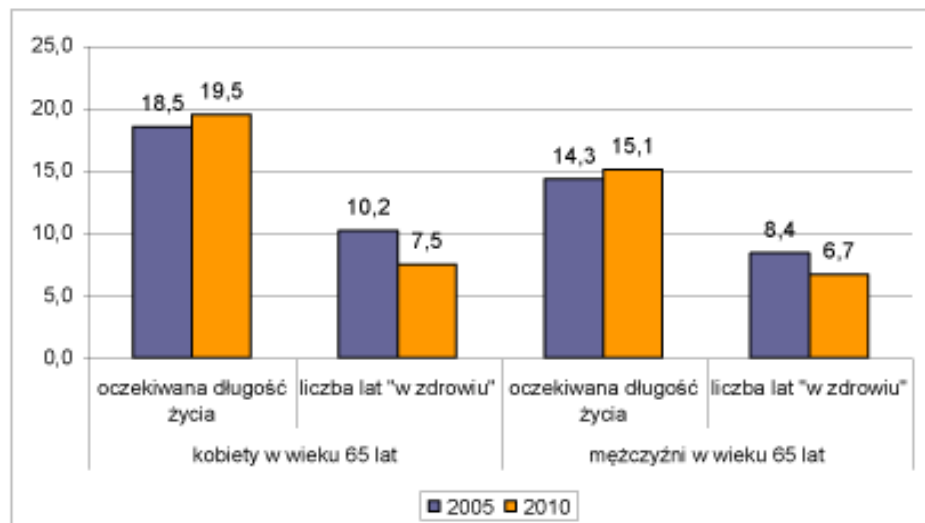
średnia dla całej Unii. Natomiast tegoroczny raport Eurobarometr wskazuje, że średni wiek do którego polscy pracownicy oceniają swoją zdolność do wykonywania pracy na obecnym stanowisku wynosi ok. 58 i pół roku.

– W Polsce nie zostały spełnione warunki do podwyższenia ustawowego wieku emerytalnego. Dopiero teraz rząd tworzy raporty i programy, które powinny powstać zanim rozpoczęto dyskusje nad wydłużeniem wieku emerytalnego – mówi Henryk Nakoneczny, członek prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Wydatki na prewencję i profilaktykę zdrowotną w Polsce są 250 razy mniejsze niż na przykład w Niemczech czy Francji. Z kolei wydatki przedsiębiorców na poprawę warunków i bezpieczeństwa pracy w ostatniej dekadzie spadły do poziomu jednego procenta ogólnych kosztów ich działalności. – Nie mamy żadnych gwarancji, że to się zmieni. Zamiast osób aktywnych zawodowo, płacących składki, będziemy mieli zwiększoną liczbę świadczeniobiorców systemu rentowego, chorobowego i socjalnego – dodaje Nakoneczny.

To już drugi rządowy dokument, w którym autorzy podwyższenia wieku emerytalnego sami obalają swoje koronne argumenty. W opiniowanym przez prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Krajowym Raporcie Społecznym czytamy m.in. „Należy podkreślić, że w polskim systemie emerytalnym wydłużenie średniej

**Wykres 7. Oczekiwana średnia długość życia kobiet i mężczyzn w wieku 65 lat w latach 2005 i 2010 w Polsce.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

## AKCJA ZWIĄZKU

### Trwa miesiąc honorowego krwiodawstwa

**Wakacje w pełni a my przypominamy, że to najtrudniejszy okres dla pacjentów, którym dla ratowania życia należy przetoczyć krew.**

"Zwracam się z serdecznym apelem do wszystkich członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, aby w sierpniu honorowo oddawali krew. To wspaniały pomnik Ojca Świętego i praktyczna realizacja Jego nauki" – napisał przewodniczący Piotr Duda w apelu

z okazji miesiąca honorowego krwiodawstwa, który po raz siódmy ogłasza NSZZ "Solidarność".

Krew można oddawać w Regionalnych Centrach Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Adresy i telefony przedstawiamy poniżej. Na stronach internetowych centrów krwiodawstwa można znaleźć informacje o bieżących potrzebach stacji oraz o wyjazdowych akcjach pobierania



krwi. Dzień oddawania krwi jest wolny od nauki, pracy. Należy pamiętać o zabraniu odpowiedniego zaświadczenia ze stacji krwiodawstwa.

Więcej na: <http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosc/miesiac-honorowego-krwiodawstwa.html>

długości życia uwzględnione jest już w formule emerytalnej. Uzależniona ona wysokość świadczenia emerytalnego wprost proporcjonalnie od wysokości odprowadzanych przez ubezpieczonego składek emerytalnych i odwrotnie proporcjonalnie do średniego dalszego trwania życia. Ubezpieczeni są więc finansowo motywowani do wydłużenia aktywności zawodowej”.

Cały raport: [http://www.mpips.gov.pl/aktualnosc-wszystkie/seniorzy/art,5859\\_konsultacje-projektu-rzadowego-programu-na-rzecz-aktywnosci-spolecznej-osob-starszych-na-lata-2012-2013.html](http://www.mpips.gov.pl/aktualnosc-wszystkie/seniorzy/art,5859_konsultacje-projektu-rzadowego-programu-na-rzecz-aktywnosci-spolecznej-osob-starszych-na-lata-2012-2013.html)



## Nie ma emerytur z OFE - zaginęły między ZUS a funduszami

Tylko niewielki procent kobiet, które gromadziły pieniądze w OFE i osiągnęły wiek emerytalny, dostaje emeryturę kapitałową.

Część może nawet nie wiedzieć, że nie dostaje należących się im pieniędzy, bo średnie świadczenie z OFE, to zaledwie 80 złotych, podczas gdy ZUS wypłaca średnio około 1800 złotych. Zdaniem towarzystw ubezpieczeniowych, w wielu wypadkach winę ponosi ZUS, który nie przekazuje odpowiednich informacji do funduszy.

Jedną z czytelniczek "Dziennika Gazety Prawnej" nie otrzymuje świadczenia z OFE od września

zeszłego roku, kiedy osiągnęła wiek emerytalny. Gdy zapytała w swoim towarzystwie ubezpieczeniowym, dlaczego tak się dzieje, odpowiedziano jej, że ZUS nie powiadomił o jej przejściu na emeryturę. Zakład twierdzi jednak, że przesłał odpowiednie dokumenty. Wiceprezes zarządu ING PTE Grzegorz Chłopek ocenia, że takich przypadków jest dużo. "Zdarza się, że w lokalnym oddziale ZUS osoba wypełniająca wniosek o świadczenie emerytalne nie dostaje dodatkowego oświadczenia o członkostwie w OFE. Wtedy centrala nie może wysłać informacji do funduszu" - wyjaśnia Chłopek.

## Inflacja

- spadek dopiero pod koniec roku

W lipcu inflacja bazowa, po wyłączeniu cen żywności i energii, w tym paliw, wyniosła 2,3 proc. - podał NBP. Była na tym samym poziomie co w czerwcu i to pomimo tego, że w tym czasie CPI spadła z 4,3 proc. do 4 proc.

Inflacja bazowa pozostała stabilna dlatego, że równoważyły się wskaźniki wpływające na jej poziom. - Wzrosły ceny łączności, co jest efektem niskiej ubiegłorocznej bazy. Zwiększyły się także koszty rekreacji i kultury, co jest efektem wzrostu cen zagranicznych wycieczek spowodowanego serią upadków biur podróży. Za to nieznacznie spadł wskaźnik cen w większości pozostałych kategorii - wyja-

śnia Łukasz Tarnawa, główny ekonomista BOŚ Banku.

Inflację bazową bank centralny wylicza co miesiąc, by lepiej zrozumieć, co i w jakim stopniu wpływa na ruch cen. To pozwala określić, w jakim stopniu inflacja jest trwała, a w jakim jest kształtowana przez krótkotrwałe skoki wywołane nieprzewidywalnymi czynnikami.

Ekonomiści podtrzymują ocenę, że w najbliższych miesiącach inflacja bazowa utrzyma się na podobnym poziomie co obecnie - po wyłączeniu cen żywności i energii może spaść co najwyżej do 2,2 proc. Wyraźniejszy spadek - do ok. 2 proc. - zacznie się w czwartym kwartale, by zejść poniżej tego poziomu w 2013 r.

## Budżet NFZ

Minister zdrowia zatwierdził plan finansowy NFZ na 2013 r. Przychody mają wynieść 66,7 mld zł. Na świadczenia fundusz przeznaczy prawie 63 mld zł. W 2013 r. oddziały NFZ mają mieć do dyspozycji większe środki finansowe niż w 2012 r. Kolejki w szpitalach ma zmniejszyć zwiększenie 1 mld zł. nakładów na lecnicstwo szpitalne.

## Emeryci bez kapitału?

Zbliża się koniec okresu przyznawania emerytur, obliczanych według starych zasad. Ostatnie tzw. mieszane emerytury - częściowo według starych, a częściowo według nowych zasad - przyznawane będą do końca 2014 roku. Potem ZUS będzie wypłacał tylko i wyłącznie emerytury, liczone na podstawie zgromadzonego kapitału początkowego.

W przyszłym roku prawo do emerytury kapitałowej uzyska 88 tys. osób, rok później - już 165 tys., zaś w przełomowym 2015 roku - 206 tys. ubezpieczonych.

Jak się okazuje, istnieje duża grupa osób zbliżających się do wieku emerytalnego, która wciąż nie ma obliczonego kapitału początkowego, bez czego trudno mówić o godziwej emeryturze. W grupie która osiągnie powszechny wiek emerytalny w ciągu najbliższych ośmiu lat, brak ten dotyczy prawie 540 tys. pracowników. W przypadku młodszych roczników jest jesz-

cze gorzej - wśród osób, które uzyskają świadczenie w latach 2021-2033, prawie 900 tys. nie ma obliczonego kapitału. Jak alarmują pracownicy ZUS, nawet ostatnia akcja Zakładu, który wysłał 40 tys. listów do osób urodzonych przed 1948 rokiem, zachęcając ich do zbierania dokumentów, potwierdzających staż pracy i zarobki, nie spotkało się z dużym odzewem. Akcja została przeprowadzona w pięciu oddziałach ZUS od listopada 2011 roku do lutego 2012 roku. Jak ujawnił Zbigniew Derdziuk prezes ZUS, tylko 7 proc. adresatów zgłosiło się do oddziałów w sprawie ustalenia wysokości ich kapitału początkowego.

Tymczasem z każdym rokiem wzrasta prawdopodobieństwo, że nie uda się dotrzeć do części lub nawet wszystkich zaświadczeń, dokumentujących nasze zarobki sprzed 1999 roku. Skutkiem może być bardzo niska emerytura, oparta na składkach z okresu po 1999 roku.

## Rodzić po ludzku, czyli z daleka od Polski

Gwałtownie wzrosła liczba polskich dzieci, które przychodzą na świat za granicą. To efekt emigracji i lepszych warunków życia za granicą.

Pośród 220 tys. polskich dzieci przebywających za granicą przynajmniej 55 tysięcy urodziło się na obczyźnie - wynika z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań. - W samej tylko Wielkiej Brytanii urodziło się ponad 50 tys. dzieci - ustaliła prof. Krystyna Iglicka, ekonomista i demograf, rektor Uczelni Łazarskiego.

Wśród kobiet urodzonych poza tym krajem Polki wykazują się największą dzietnością. Wyprzedzają nawet kobiety z Indii i Bangladeszu, czyli z państw,

w których kobiety tradycyjnie rodzą dużo dzieci. Zdaniem ekspertów to nie przypadek. Polki za granicą zakładają rodziny i chętnie rodzą, bo łatwiej tam o pomoc w ich wychowaniu.

Z danych GUS wynika, że od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej z naszego kraju wyjechało na stałe (wymeldowało się) ponad 201 tys. osób. - Oni już zatrasnęli za sobą drzwi - ocenia prof. Iglicka.

Eksperci są przekonani, że osoby, które przebywają za granicą ponad rok, raczej już do Polski nie wrócą. A jest ich już 1,5 mln. A łącznie z tymi, którzy emigrują na co najmniej trzy miesiące, jest ich 2 mln.

Źródło:

Dziennik Gazeta Prawna, Rzeczpospolita, Polska The Times Dziennik Bałtycki

# Strajk okupacyjny w PKS Krosno

Wczoraj pracownicy Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Krośnie rozpoczęli strajk okupacyjny. Wszystkie cztery związki zawodowe działające w firmie zgodnie biorą udział w proteście.

- Jesteśmy z sporze zbiorowym z pracodawcą od grudnia 2011 - mówi Eugeniusz Szczambura, przewodniczący KZ "Solidarność" - Od czasu, kiedy w firmie pojawił się nowy prezes, sytuacja się zdecydowanie pogorszyła.

Ponad dziewięćdziesiąt procent załogi popiera strajk. Konflikty na linii pracownicy - zarząd PKS trwają od kilku miesięcy, odkąd spółkę przejął powiat. Strajk ma na celu nakłonienie dyrekcji do przestrzegania Kodeksu pracy oraz do wypłaty zatwierdzonej w umowach premii dla kierowców. Bezpośrednim powodem protestu było zwolnienie dyscyplinarne z pracy przewodniczącego zakładowej Solidarności, który jednocześnie pełni funkcję przewodniczącego komitetu protestacyjno-strajkowego. Zarzucano mu, że rzekomo jeździł za innego kierowcę i podrobił podpis na karcie drogowej. - To kłamstwo, ja tego nie zrobiłem - twierdzi Eugeniusz Szczambura. Protestujący pracownicy chcą, by



zarząd PKS wycofał to zwolnienie dyscyplinarne.

W tym miesiącu okazało się, że zabrakło pieniędzy na wypłaty za lipiec. Pełne wynagrodzenia odebrali tylko pracownicy administracji. Kierowcy dostali po 400 zł pensji, załoga stacji obsługi - 500 zł. Protestujący zapowiedzieli, że nie odstąpią od warunków: wycofanie wypowiedzenia dla szefa "S",

odwołanie prezesa, nie wyciąganie konsekwencji wobec uczestników strajku i powrót do rozmów na temat wcześniej-szych postulatów.

- Pan prezes doprowadził do znacznego pogorszenia sytuacji ekonomicznej firmy, fatalnie zarządza przedsiębiorstwem, nie wypłaca wynagrodzeń na czas, wypowiedział układ zbiorowy pracy w trakcie trwania sporu

zbiorowego- wylicza Szambura- Żądamy odwołania go z funkcji.

PKS Krosno istnieje ponad 60 lat. W firmie pracuje ponad 200 osób. Właścicielem spółki jest powiat krośnieński. Prezes Robert Sołek przebywa na długotrwałym zwolnieniu lekarskim.

Fot. dzięki uprzejmości portalu [www.krosno24.pl](http://www.krosno24.pl)

## Otwarte drzwi zachęcają

W ramach podpisanego blisko 5 lat temu porozumienia przez Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ "Solidarność" w Carrefour Polska, dzięki któremu organizatorzy związkowi mogą spotykać się z pracownikami, w Rzeszowie powstała kolejna organizacja oddziałowa.

**Carrefour** 

Akcja "otwarte drzwi" - jak związkowcy nazywają porozumienie - daje przedstawicielom związku (po wcześniejszym uprzedzeniu pracodawcy) możliwość bezpośredniego spotkania się z pracownikami. Spotkanie koordynatora z Działu Rozwoju Związku KK

i regionalnego organizatora związkowego zaowocowało w tym przypadku utworzeniem kolejnej organizacji oddziałowej NSZZ „Solidarność” w tej sieci. Nowy oddział został

zarejestrowany w ZR Rzeszowskim NSZZ „Solidarność”. W ostatnim czasie zostały podobne oddziały powstały w Otwoku, Wadowicach, Sieradzu i Warszawie. W chwili obecnej MOZ zrzesza około 10 proc. wszystkich zatrudnionych w tej sieci pracowników.

Z Łukaszem Kisała, przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Carrefour Polska, oddział w Rzeszowie rozmawiała Hanna Daszczyńska

**Panie Łukaszu, jak to się stało, że zainteresował się pan „Solidarnością”?**

- Zupełny przypadek. Choć może nie tylko przypadek, ale i świadome działania pani Alicji z Zarządu Regionu Rzeszowskiego, dzięki której pojechałem na manifestację do Warszawy przeciwko podwyższeniu wieku emerytalnego. Ta manifestacja zrobiła na mnie duże wrażenie. Czułem, że uczestniczę w czymś ważnym.

**Ale jak to tego doszło?**

- Przyjechała do naszego sklepu pani z ZR, żeby nas namawiać do założenia związku. Wcześniej nie wiedziałem nic o Solidarności, ale temat związku zawodowego mnie zaciekawił. I tak pod rozmowę do rozmowy, zachęciła mnie

do tego wyjazdu. A potem to już samo poszło.

**Jak długo pracuje pan w Carrefour?**

- Pracuję w firmie około 2 lat. Znam ludzi i problemy. Od pewnego czasu pracodawca zwalniał ludzi, nie przyjmując nikogo w zamian. Zrobiło się nas mało, a pracy przecież nie ubywało. Po powrocie z urlopu będzie trzeba zająć się tematem. W tej chwili do związku należy ponad 10 osób, zatrudnionych ogólnie jest około 25. Tak więc stanowimy realną siłę. Będzie dobrze.

**30 lat, żonaty, 2-letni synek, interesuje go sport. Grał zawodowo w piłkę nożną. Choć już się ustatkował, nadal lubi dobre imprezy i muzykę disco**